

Teraz Mądzik

TEATR. Rozmowa z Leszkiem Mądzikiem

KAROLINA ROZWÓD: – Trzy lata temu, kiedy powstawały „Konfrontacje Teatralne” zrodził się pomysł, by co roku kto inny był Komisarzem Artystycznym. W tym roku jest nim Pan...

LESZEK MĄDZIK: – Myślę, że coroczne zmiany komisarzy to bardzo dobre rozwiązanie. Dzięki temu każdy z nich ma szansę budowania bloku spektakli, które są mu bliskie i może zaproponować widzom, by razem z nim przeżyli jego fascynację.

Kim więc będziemy fascynować się w tym roku?

– Przede wszystkim podczas Festiwalu chciałbym złożyć hołd Jerzemu Grzegorzewskiemu i jego teatrowi. Jego dokonaniem przyglądam się już od lat 70. i od tego czasu jestem mu wierny. Mam nadzieję, że lubelska publiczność będzie miała okazję spotkać się z Grzegorzewskim osobiście i porozmawiać z nim. Teatr Studio, z którym przez wiele lat był związany, pokaże jego przedstawienie „Bacon, czyli Diego Valezquez na fotelu dentystycznym”.

Mam nadzieję, że do Lublina przyjedzie również Teresa Budzisz-Krzyżanowska z wieczorem poezji zmarłego niedawno Zbigniewa Herberta.

Będziemy też gościć artystów ze świata. Przyjedzie Teatr Dramatyczny z Omska z „Kobietą z widmi” – spektaklem, którego fragment obejrzałem kilka miesięcy temu w telewizji w Rydze i który tak mnie zaintrygował, że zapragnąłem sprowadzić go do Lublina. Zobaczymy teatr Pan-Pan z Irlandii z najnowszym spektaklem „Cartoon”. Poza tym bę-



Leszek Mądzik

dzie można obejrzeć spektakle japońskiego teatru Dondoro, Teatru Dramatycznego z Rygi, włoskiego Actores Alidos i niemieckiego teatru cieni Poesie Polar. Na „Konfrontacjach” odbędzie się również polska premiera „Pieśni ryby” Teatru Derevo.

Kto będzie reprezentował polski teatr alternatywny?

– Chciałbym, by do Lublina przyjechały i dowiodły, że wciąż mają coś ważnego do powiedzenia, starsze zespoły. Nawet jeśli coraz częściej pojawiają się głosy, że ten teatr się już skończył. Dlatego będzie Teatr Osmego Dnia z najnowszym spektaklem „Szczył” i Akademia Ruchu z „Pancernikiem Potiomkinem”. Obok nich za-

grają również młodsze zespoły – Biuro Podróży, Cinema, Cogitaur i Porywacze Ciał. Swoje spektakle zaprezentują również teatry lubelskie.

Ale tegoroczny Festiwal to nie tylko spektakle...

– Tak, „Konfrontacje” otworzy koncert muzyki filmowej i teatralnej Jana A.P. Kaczmarka. Jest to kompozytor, z którym zrealizowałem cztery spektakle (m.in. ostatni – „Kir”). Współpracował z nim również Teatr Osmego Dnia, a ostatnio przy „Placu Waszyngtona” Agnieszka Holland.

W Teatrze w Budowie jeszcze tego samego wieczoru otworzymy wystawę Andrzeja Majewskiego, wybitnego scenografa związanego z Teatrem Narodowym, który przygotowywał dekoracje dla europejskich scen operowych. Chcemy pokazać jego obrazy, kostiumy i fragmenty scenografii.

Odbędzie się również sesja pod prowokacyjnym tytułem „Czy sztuka jest człowiekowi do zbawienia konieczne potrzebna?” Chciałbym, by głos w niej zabrał abp. Józef Zyciński, a także kilka ważnych osób związanych z teatrem. Mam nadzieję, że z listem otwartym i swoją refleksją pojawi się w Lublinie również Gustaw Herling-Grudziński.

Rozmawiała: KAROLINA ROZWÓD

Leszek Mądzik jest założycielem i dyrektorem artystycznym Sceny Plastyknej KUL oraz Komisarzem Artystycznym tegorocznej edycji Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Konfrontacje Teatralne”, który odbędzie się w Lublinie październiku.